

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2021 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa T. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. B. kwotę 282,29 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od T. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 563,20 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 1 393,71 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego:
 - a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany podjął realne działania związane z przedstawieniem poszkodowanemu propozycji organizacji najmu pojazdu zastępczego, a powód nie przekazał jednoznacznych propozycji strony pozwanej poszkodowanemu i nie wykazał jakiegokolwiek inicjatywy w celu weryfikacji rzeczywistego charakteru oferty, podczas gdy powód już przy zgłoszeniu szkody poprosił pozwanego o zorganizowanie najmu i wskazanie podmiotu, który najem miałby realizować, ale pozwany mimo posiadania danych kontaktowych do powoda nie podjął żadnej inicjatywy w zakresie organizacji najmu, ograniczając się do przesłania automatycznego komunikatu;
 - b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie wbrew zgromadzonemu sprawie materiałowi dowodowemu, że złożona przez pozwanego na etapie likwidacji szkody propozycja najmu była jednoznaczna i realna, podczas gdy z dokumentów załączonych przez pozwanego do sprzeciwu wynikało, że pozwany powinien przekazać zlecenie do wypożyczalni, która powinna skontaktować się z poszkodowanym w ciągu godziny (i tego nie zrobiła), a nadto postanowienia umowy między pozwanym a wypożyczalnią (...) S.A. wskazują, że poszkodowani najmujący pojazdy w oparciu o przedstawioną umowę ponoszą koszty, by korzystać z pojazdu zastępczego bez dodatkowego ryzyka, co wskazuje, że pozwany nie był zainteresowany realizacją najmu, a nadto złożona propozycja najmu nie była bezkosztowa z punktu widzenia poszkodowanego;
 - c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie wbrew treści zeznań świadka, że dla poszkodowanego nie miały znaczenia żadne szczególne warunki najmu, podczas gdy W. D. zeznał, że gdyby miał płacić za najem, to nie zdecydowałby się na zawarcie umowy, zaś z dokumentacji przedstawionej przez pozwanego wynikało, że zapewnienie pozwanego o bezkosztowym najmie za jego pośrednictwem nie znajdują pokrycia w rzeczywistości;
 - d. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że działania powoda miały jedynie na celu zgromadzenie materiału dowodowego na potrzeby procesu, nie zaś zapewnienie pojazdu zastępczego od pozwanego, podczas gdy powód zgłaszając szkodę wskazał na zapotrzebowanie na najem pojazdu zastępczego i poprosił o jego organizację, a mimo to żadna z wypożyczalni współpracujących z pozwanym nie skontaktowała się ani z powodem ani z poszkodowanym;
2. konsekwencją opisanych powyżej naruszeń prawa procesowego jest naruszenie przez sąd I instancji prawa materialnego tj.:

a. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. art. 354 § 2 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że powód powinien przekazać poszkodowanemu automatycznie przesyłaną informacją o najmie niezawierającą żadnych postanowień szczegółowych proponowanego najmu, w sytuacji w której poszkodowany wynajął pojazd zastępczy od powoda po cenach rynkowych, pozwany nie złożył realnej oferty najmu, a powód działając w imieniu poszkodowanego wykazał się dbałością o jego interesy próbując ustalić konkretne warunki najmu oferowanego przez pozwanego, wraz ze wszystkimi ryzykami, limitami i opłatami, jakie poszkodowany musiałby ponosić.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę powołanego w petitum apelacji wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda także kwoty 1.393,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję stosownie do merytorycznego rozstrzygnięcia oraz zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne.

Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawdłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 719/16, LEX nr 2200318). Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony powodowej.

W kontekście wyżej poczynionych uwag wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a dokonana ocena dowodów nie budzi żadnych zastrzeżeń pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stawiane przez apelującego zarzuty w istocie nie dotyczą błędów w ustaleniach faktycznych czy ocenie dowodów, a sprowadzają się do zakwestionowania zinterpretowania faktów w kontekście przepisów prawa materialnego. Apelacja w części poświęconej zarzutom rzekomego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w istocie nie zarzuca ani jednego wadliwie ustalonego faktu, to jest istnienia bądź braku określonego układu rzeczy bądź zjawisk.

Wbrew przekonaniu skarżącego, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że pozwany podjął realne działania związane z przedstawieniem poszkodowanemu propozycji organizacji najmu pojazdu zastępczego, a powód nie przekazał jednoznacznych propozycji strony pozwanej poszkodowanemu. Pozwany w odpowiedzi na zgłoszenie szkody przedstawił rzetelną informację o możliwości nieodpłatnego najmu pojazdu zastępczego u partnera, oferując podstawienie i odbiór bez dodatkowych kosztów oraz kaucji. W wiadomości została zawarta informacja o czasie oczekiwania na pojazd, jak również numer telefonu, pod który poszkodowany może zgłosić potrzebę najmu pojazdu zastępczego. Powód nie przekazał wskazanych informacji poszkodowanemu. Powód dopiero następnego dnia

odpowiedział na przesłaną od ubezpieczyciela wiadomość, informując, że poszkodowany dysponuje już pojazdem zastępczym i ma zawartą umowę na czas określony, którą można wcześniej rozwiązać, ale „są jednak pewne warunki, które należy spełnić”, by tę umowę rozwiązać. Powód nie skontaktował się z podaną w wiadomości infolinią, jak również nie powiedział o takiej możliwości poszkodowanemu. Ponadto powód nie poinformował poszkodowanego o propozycji ubezpieczyciela i w żadnym razie nie konsultował z nim możliwości rozwiązania zawartej umowy najmu w celu skorzystania z oferty pozwanego.

Wbrew twierdzeniom powoda, szczególne warunki najmu nie miały dla poszkodowanego znaczenia. Poszkodowany wskazał, że nie miał żadnych wymagań co do auta zastępczego, chciał mieć czteroosobowy i wygodny. Choć zgodzić należy się, że W. D. zeznał, iż gdyby miał płacić za najem to nie zdecydowałby się na zawarcie umowy, trudno oceniać, iż po stronie powoda, działającego w imieniu poszkodowanego, bądź samego poszkodowanego istniały jakiegokolwiek okoliczności, dla których nie skorzystali z oferty ubezpieczyciela, bowiem powód nie podjął żadnych czynności, by uzyskać informacje o warunkach najmu i bezpodstawnie założył, że będą się z nim wiązały dodatkowe koszty, choć w przesłanej przez pozwanego informacji wyraźnie wskazano, że ubezpieczyciel może zorganizować nieodpłatny wynajem auta. Tym samym nie można przyjąć, jak chce tego powód, że przyczyną nieskorzystania z oferty pozwanego były niekorzystne dla poszkodowanego warunki najmu pojazdu oferowanego przez pozwanego.

Uznanie przez Sąd Rejonowy, iż działania powoda miały na celu jedynie zgromadzenie materiału dowodowego na potrzeby procesu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, jest w pełni uzasadnione. Powód, co prawda podczas zgłoszenia szkody wskazał na potrzebę najmu pojazdu zastępczego i poprosił o jego organizację, jednakże zastrzegł, że najem powinien być zorganizowany w ciągu 24 godzin. Biorąc pod uwagę, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 3 listopada 2020 r. dopiero o godzinie 20:27 za pomocą wiadomości e-mail na ogólny adres ubezpieczyciela, trudno oczekiwać, by termin wyznaczony przez powoda był możliwy do zrealizowania. W ocenie Sądu Okręgowego działanie powoda miało na celu opóźnienie reakcji pozwanego na zapotrzebowanie na najem pojazdu, dlatego zdecydował się zgłosić szkodę mailowo, a nie telefonicznie i zrobił to o późnej porze. W dodatku wskazać należy, że powód, będąc profesjonalistą zajmującym się likwidacją szkody i najmem pojazdów, winien był zdawać sobie sprawę, że w firmach ubezpieczeniowych zgłoszeniami szkód zajmują się konkretne jednostki organizacyjne, a wysłanie wiadomości na ogólny adres ubezpieczyciela spowoduje opóźnienie w jego dotarciu do odpowiedniego działu i rozpoczęciu likwidacji szkody. Nie można zgodzić się z powodem, jakoby nie mógł dokonać wcześniejszego zgłoszenia szkody, gdyż dokonywał czynności „w terenie”. Wskazać należy, że do zawarcia umowy najmu z poszkodowanym doszło o godz. 17:30 pod adresem ul. (...), Ł., podczas gdy biuro powoda znajduje się na ul. (...) w Ł., zatem dzieli je odległość zaledwie około 300-400 metrów. Trudno zatem zakładać, że dotarcie z „terenu” do biura przy wskazanej odległości zajęło powodowi niemal 3 godziny i nie mógł wcześniej dokonać zgłoszenia.

Mając na uwadze sposób i czas zgłoszenia szkody, a także późniejsze działanie powoda, tj. uniemożliwienie odpowiedzi na adres e-mail, z którego szkoda została zgłoszona, lakoniczne stwierdzenie o „pewnych warunkach”, pod którymi umowa najmu pojazdu zawarta z poszkodowanym może zostać wypowiedziana, brak kontaktu telefonicznego z infolinią w celu choćby zasięgnięcia informacji o warunkach najmu i brak informowania poszkodowanego o propozycji pozwanego, uznać należy za działania strategiczne, mające na celu kontynuowanie umowy najmu z poszkodowanym, korzystnej dla powoda, przy jednoczesnym zebraniu dowodów potwierdzających próbę współdziałania poszkodowanego z pozwanym.

Niezasadnym jawi się zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2019 r., I ACa 830/18 (Legalis nr 2366254), „nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 KC, art. 362 KC i 826 § 1 KC). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a

obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych”.

Brak zainteresowania się ofertą ubezpieczyciela i brak weryfikacji oferty cenowej firmy niewspółpracującej z pozwanym ubezpieczycielem stanowi przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody. Poszkodowany powinien wynajmować pojazd po stawce, za którą ubezpieczyciel był w stanie taki najem zorganizować, a wybór rażąco wyższej oferty powoda stanowi zatem naruszenie treści art. 354 § 2 k.c. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, wskazać należy, że poszkodowany, czy też powód działający w jego imieniu, nie współdziałali z pozwanym, przez co przyczynili się do zwiększenia szkody. Pozwany przedstawił powodowi propozycję najmu pojazdu zastępczego, która pomimo wcześniejszej deklaracji o potrzebie zorganizowania takowego najmu, została zignorowana. Powód nie skontaktował się z infolinią, na której mógłby zgłosić potrzebę najmu, nie poinformował poszkodowanego o przedstawionej przez ubezpieczyciela propozycji, samodzielnie podjął decyzję o kontynuowaniu umowy najmu pojazdu zastępczego zawartej z poszkodowanym, jednocześnie mając wiedzę o ograniczeniach w stawce za dzień najmu przyjętych i akceptowanych przez ubezpieczyciela. Jednocześnie należy podkreślić, iż powód nie przedstawił żadnych okoliczności, które usprawiedliwiały rezygnację z propozycji pozwanego i najem pojazdu przez poszkodowanego u powoda. Wskazać bowiem należy, że choć powód podnosi, iż najem pojazdu proponowany przez pozwanego nie był bezkosztowy, okoliczność ta była powodowi znana dopiero na etapie postępowania sądowego, kiedy zapoznał się z załączonymi przez pozwanego umowami łączącymi go z wypożyczalnią (...) S.A.. Bezpośrednio po zgłoszeniu szkody powód nie znał warunków najmu proponowanego przez ubezpieczyciela, nie poczynił w tym zakresie żadnych kroków, a jedynie poczynił założenie, że najem za pośrednictwem ubezpieczyciela będzie wiązał się z dodatkowymi opłatami, choć w informacji od pozwanego wyraźnie wskazano, iż mogą zorganizować nieodpłatny wynajem auta. Nie można również przyjąć, iż najem pojazdu od partnera pozwanego wiązał się z niedogodnościami dla poszkodowanego, bowiem wymóg skontaktowania się telefonicznie w celu zgłoszenia potrzeby najmu pojazdu i oczekiwanie na podstawienie pojazdu najpóźniej następnego dnia od zgłoszenia nie może być poczytywane jako okoliczność szczególnie uciążliwa dla poszkodowanego i uprawniająca go do skorzystania z o wiele droższej oferty powoda.

Konkludując, wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 1 k.p.c.. Mając na uwadze, iż apelujący przegrał proces, a pozwany poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie w kwocie 135 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radcowskie (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).